

Hołd kupiectwa polskiego Królowej Korony Polskiej

CZĘSTOCHOWA, 15. 5. W niedzielę, dnia 15 bm., z rana zgromadziło się w Częstochowie ok. 10 tysięcy przedstawicieli kupiectwa z całej Polski, by wspólnie złożyć hołd Najświętszej Pannie, Patronce narodu polskiego. Wiek szóstego pielgrzymów przybyła powozami popularnymi z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Lublina, Wilna i innych miejscowości.

O godz. 8.45 przed dworcem kolejowym uformował się pochód, na czele którego kroczyło kierownictwo pielgrzymki, władze Naczelnej Rady Kupiectwa Polskiego i poczyty sztandarowe kupców polskich z całego kraju. Przed pochodem niesiono wotum z wizerunkiem Bożej Matki i napisem: „Tę, Matko Boża, w opiekę oddaje się i o błogosławieństwo w pracy ku chwale Syna Twego Jezusa i ku pożytkowi Ziemi Polskiej, której królujesz, proszę Kupiectwo Polskie”.

O godz. 9.45 powitał pielgrzymkę przed klasztorem Jasnogórskim generał Paulinów o. Pius Przeździecki. Nabożeństwo przed Szczytem celebrował J.E. ks. biskup Antoni Zimniak, kazanie zaś wygłosił o. Pius Przeździecki. Po nabożeństwie nastąpiło poświęcenie wotum i uroczystość jego złożenia. Następnie poszczególnie grupy pielgrzymów przystąpiły do zwiedzania Klasztoru.

Popołudniu, o godzinie 16-ej, przedstawiciele kupiectwa polskiego zgromadzili się ponownie przed Szczytem na uroczystą akademię, podczas której prezes Bogusław Herse z Warszawy wygłosił przemówienie n. t. „N. Ma-

ryja Panna w dziejach Polski”, a prezes Eugeniusz Wencel mówił n. t.: „Podstawy duchowe kupiectwa polskiego”. Akademii zakończono odśpiewaniem „Boże po Polskę”. Odjazd uczestników obchodu częstochowskiego rozpoczął się już o godz. 19-ej.

Częstochowa na dzień pielgrzymki kupiectwa polskiego przybrała wygląd b. uroczysty. Całą trasę pochodu przystrojono

flagami o barwach papieskich, narodowych i zielonych — kupiectwa. Nastrój całej pielgrzymki bardzo poważny i uroczysty. Komitet pielgrzymki stwierdza, że pielgrzymka całkowicie osiągnęła swój cel i przyczyniła się do podniesienia duchowego kupiectwa polskiego, przyspieszając odbudowę gospodarczą Polski przez żywioł czysto polski.

Wybory w Związku Rzemieślników Chrześcijan Klęska „führera” Snopczyńskiego

mimo rozpaczliwych wysiłków jego adherentów

W sobotę odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Członków Związku Rzemieślników Chrześcijan. Sobotni dzień, ze względu na zamykający się okres pracy, wypłatę i t. p. jak najmniej odpowiedni na zebranie rzemieślnicze zgromadził zaledwie około 250 osób.

Zgromadzenie miało na celu wybór 5-ciu członków Zarządu, a ponadto wybór członków do innych władz Związku, jak Komisja Balotująca, Sąd Koleżeński i Komisja Rewizyjna. Głównym

punktem zainteresowania był oczywiście wybór 5 członków Zarządu. Zagaił Zebranie pos. Snopczyński, jako prezes organizacji i po ucieczeniu pamięci zmarłych członków zaproponował na przewodniczącego Zebrania „słynnego” wiceprezesa Związku E. Bernatowicza. Porozycja ta wywołała burzę na sali. Wówczas poprosił o głos prezes P. Nowicki, składając oświadczenie imieniem Koła założycieli i sędziów, że kandydatury Bernatowicza popierać nie mogą, ma-

jąc w pamięci przewodnictwo jego na Zebraniu Członków Związku w WTW, które odbiegało od kardynalnych zasad lojalnego sposobu przewodniczenia, w związku z czym złożony został protest do Komisariatu Rządu. Pan Bachniewski popiera stanowisko p. Nowickiego uważając, że zainteresowany członek Zarządu nie powinien przewodniczyć Zebraniu wyborczemu.

Mimo tych, aż nazbyt wyraźnych oświadczeń p. Bernatowicz kandydaturę przyjął, dopuszczając do głosowania, w którym sromotnie przepadła wielka różnica głosów na rzecz prez. Piszczatowskiego. Te pierwsze niepowodzenie załamało satelitów „nominata rzemiosła”.

Po krótkich przemówieniach kilku członków postanowiono przerwać dyskusję i przystąpić do głosowania. Adherenci „Führera rzemiosła” i druga Mierzejewskiego zaczęli przedłużać moment wyborów przez zabieranie głosu w sprawie formalnej.

I tu zaczęła się rewia „najbliższych” p. posła. Nowo kreowane rzemiosło kominarstwo przez usta swego przedstawiciela p. Koska uzalało się, że opozycja siłą wyrwała mu kartę wyborczą, stemplując nazwiskami opozycji, a przecież on Kosk tylko i zawsze będzie głosił na Snopczyńskiego. Oświadczenie to wywołało wesołość ponieważ p. Kosk mierzy 2 metry wysokości, wagi powyżej 100 kg. i wcale nie wygląda na człowieka, który pozwoliłby się sterroryzować. Naturalnie niezadowolony p. Bernatowicz również usiłował zabrać głos w sprawie formalnej, jednak bez powodzenia. Zabrał jeszcze głos, przedstawiciel wędliniarzy, p. Sadowski, który w dramatyczny sposób, załamując ręce, dał szaty nad „upadkiem rzemiosła” przez chęć zwalczania kotlerii Snopczyńskiego. Ostatnia zabrała głos ze złą w oku p. Gliniocka, znana „producentka” uczeń krawieckich.

Po tych „sprawach formalnych” przystąpiono do głosowania, którego wynikiem był wybór zdecydowaną większością głosów 5 nowych członków Zarządu, którzy reprezentują rzemieślników niezależnych od polityki Snopczyńskiego, a co zatem idzie, reprezentują niebrany dotychczas pod uwagę wielki odłam rzemiosła chrześcijańskiego.

Nowo wybranym Panom Członkom Zarządu Domagale Józefowi, starszemu Cechu Fryzjerów, Magierze Bronisławowi, starszemu Cechu Piekarzy, Wędrzychowskiemu Marianowi, tapicerowi, Weberowi Henrykowi wędliniarzowi, i Czapajewskiemu Ludomirowi starszemu Cechu Krawców składamy serdeczne życzenia pozytywnej pracy dla dobra rzemiosła polskiego.

Niemcy chcą dyktować Czechom

linie polityki zagranicznej W Sudetach ciągle wre

LONDYN, 15. 5. Prasa niedzielna żywo dyskutuje dzisiaj wyniki dwudniowego pobytu w Londynie przywódcy Niemców sudeckich Henleina. Według dyplomatycznego korespondenta „Sunday Dispatch” rząd niemiecki poinformował rząd angielski, że Niemcy nie będą dążyć do przeprowadzenia swych celów w Czechosłowacji środkami gwałtownymi, pod warunkiem, że Czechosłowacja wyrecznie się przymierza z Rosją. Jeżeli przymierze to nie będzie anulowane, wówczas Niemcy zmuszone będą wycofać się daleko idące konsekwencje.

Zerwanie z Sowietami
W międzyczasie Niemcy odnawiają się zyciowi do mediacji ang-

ielskiej pod warunkiem, że dwa główne żądania Niemiec będą przyjęte: 1) anulowanie aliansu czechosłowacko - sowieckiego, 2) przyznania autonomii Niemcom sudeckim.

Informacje powyższe przesłał swemu rządowi ambasador angielski w Londynie sir Neville Henderson po rozmowie z min. Ribbentropem. Podobne stanowisko — zdaniem korespondenta — zajmą w swoich londyńskich rozmowach Henlein. „Jak dotąd — pisze korespondent dyplomatyczny — rady angielskie w Pradze miały charakter ogólnikowy.

3 rozwiązania

Obecnie jednak Londyn zastanawia się nad następującymi propozycjami:

1) utrzymanie Czechosłowacji w jej obecnych granicach, ale na podstawie federalnej i z samorządem lokalnym dla Niemców sudeckich, 2) anulowanie aliansu czechosłowacko - sowieckiego, 3) przyznanie Czechosłowacji statutu neu-

tralności na wzór Belgii lub Szwajcarii.

Nałście Niemców na miasteczko czeskie

PRAGA, 15. 5. Na drodze do Nikelsburga zgromadziło się około 2500 osób, które w zwartych szeregach skierowały się ku miastu Lednice. Świadkowie stwier-

dają, że manifestanci chcieli udać się do Lednice, aby wywołać konflikt z Czechami. Przed miastem patrol policji i oddział żandarmerii chciały zatrzymać manifestantów, którzy zaczęli rzucać kamieniami. Jeden policjant został ciężko ranny. Policja rozprysła tłum. Aresztowano 15 osób. Znalaziono przy nich broń, kasety, noże i rewolwer.

Z narażeniem życia Strażacy uratowali 2 dzieci z płonącego domu

ŁÓDŹ, 15. 5. Dzisiejszej nocy wybuchł w Łodzi groźny pożar w domu mieszkalnym przy ul. Pomorskiej nr. 4. Ogień wybuchł w oficynie i przybierał gwałtownie na sile, zaś przybyła straż ogniowa nie mogła wjechać na podwórze domu spowodował niskiej bramy. Pożar w nocy zbył niesłychaną panikę wśród lokatorów, którą zdołano jednak opłacać. W panice tej uciekający lokatorzy zapomnieli zabrać pozostałych

w jednym z mieszkań dwójka dzieci, przy czym drzwi były zamknięte. Strażacy zaopatrzeni w azbestowe ubrania i maski tlenowe wylamali drzwi i wynieśli dzieci z wypełnionego żrącym dymem mieszkania.

Po 2 godzinach ugaszono ogień, który strawił całkowicie poddasze i częściowo zniszczył 4 piętro. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek samoczynnego zapalenia się chemikali, nagromadzonych w komórze na poddaszu. Straty wynoszą około 80.000 zł. W czasie akcji ratunkowej dwóch strażaków uległo zranieniu, a 2-ch innych zemdlono z gorąca i wycieńczenia.

Samoloty angielskie w walce z arabami

JEROZOLIMA, 15. 5. W sobotę w godzinach popołudniowych doszło w miejscowości Akka w północnej Palestynie do ostrego starcia pomiędzy partyzantami arabskimi, a oddziałem wojsk angielskich, którym okazały pomoc podczas bitwy samoloty.

Straty ze strony arabskiej są nieznane, natomiast ze strony an-

gielskiej, straty wynoszą dwóch żołnierzy rannych.

Pogłoski o wystąpieniu ministra kolonii Ormsby Gore'a z rządu angielskiego rozeszły się błyskawicznie po Palestynie, zachęcając do oporu ludność, która wraz z ustąpieniem dotychczasowego ministra kolonii, spodziewa się korzystniejszej sytuacji dla ludności arabskiej.

„Rosyjski Goebbels” aresztowany Sensacja w Moskwie

MOSKWA, 15. 5. Pogoński o aresztowaniu szefa propagandy Steckiego, kursujące od kilku dni

Nowy komendant „Legionu Młodych”

KRAKÓW, 15. 5. Dziś w sali Starego Teatru w Krakowie odbyły się obrady 5-go kongresu Legionu Młodych.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił z ramiem władz naczelnych Legionu Młodych p. Mrozowiecki.

Komendantem głównym „Legionu Młodych” wybrany został p. Mrozowiecki, syn literatki i dziennikarki Żelskiej - Mrozowieckiej.

Pokaz Związku Pań Domu

W środę, 18 bm. o godz. 18 w hali Związku pań domu przy ul. Łowickiej 9 odbędzie się kolejny pokaz p. t. „Mleko i jaja”.

po Moskwie, znajdują obecnie swe potwierdzenie.

Ażby zrozumieć sensację, jaką wywołała w Moskwie ta wiadomość, należy przypomnieć, że Stecki, kierownik działu prasy i propagandy przy CK partii komunistycznej uchodził za filar stalinizmu. Wybitna rola, jaką odegrał w czasie zjazdu partii komunistycznej w 1934 roku spowodowała Stalina do powierzenia mu nadzwyczajnego ważnego resortu prasy i propagandy. Jako główny kierownik tego działu kontrolował on wszystkie instytucje naukowe w Sowietach, przeprowadził w nich „czystki”, wreszcie w czasie wyborów do Najwyższej Rady ZSRR kierował akcją propagandową i organizacyjną kampanii przedwyborczej.

„Rosyjskiemu Goebbelsowi” — jak nazywano Steckiego w ZSRR, przypisywano również autorstwo wszystkich mów Stalina, wygłaszanych przez czerwonego dyktatora w czasie jego wystąpień oficjalnych.

Pobity rekord Amelii Earhardt

PARYŻ, 15. 5. Lotniczka Elisabeth Lien, która wystartowała w piątek o godz. 10.30 z lotniska Istres pod Marsylią w celu pobicia rekordu kobiecego w locie w linii prostej wylądowała w sobotę o godz. 6.30 w Abbadan na północ

od Zatoki Perskiej, w odległości około 100 km. od Basserah. Przebyła ona przestrzeń 4.300 km. bijąc w ten sposób dotychczasowy rekord kobiecej ustalony przez Amelię Earhart, a wynoszący 3.939 km.

400 tys. armia chińska otoczona przez Japończyków

TOKIO, 15. 5. Bitwa o posiadanie kolei lunghajskiej (pogranicze prowincji Szantung, Kiangsu i Honan) toczy się w dalszym ciągu. Komunikaty japońskie donoszą o dalszym powodzeniu manewru oskrzydłującego zgrupowanie wojsk chińskich w Suczou.

W niedzielę Japończycy przecięli kolej lunghajską w dwóch miejscach pod Sinanczen, na wschód od Suczou i pod Lanfeng na zachód od tego miasta.

W tych miejscach zdjęto tor kolejowy i zniszczono przewody telegraficzne.

Korespondenci wojenni pism japońskich stwierdzają, że pierścieni wojsk japońskich otaczający 400 000 armię chińską pod Suczou zacieśnił się i położenie Chińczyków jest bardzo niebezpieczne. Jednocześnie na otoczoną armię chińską idą silne ataki wojsk ja-

pońskich z północy i południa. Prasa japońska z triumfem donosi, że gen. Licungczou, dowódca armii chińskiej pod Suczou, uciekł z oblężonego miasta samolotem.

Statek szkolny „Iskra” wyruszył w podróż

GDYNIA, 15. 5. Dzisiaj o godz. 17 odpłynął w 5-miesięczną podróż ćwiczebną statek szkolny marynarki R. P. „Iskra”, mając na pokładzie wychowanków szkoły podchorążych marynarki

wojennej w Toruniu. O godz. 11 na pokładzie statku odprawiona została przez kapelana marynarki uroczysta Msza św. na intencję podróży.

Zapalił się tramwaj

Wczoraj około godz. 19.30 na rogu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Trebackiej w tramwaju linii 6 nr. 118 zapalił się dach w wagonie motorowym. Z przepełnionego tramwaju, poczęli wysiadać pasażerowie. Na chodnikach zaczęli gromadzić się prze-

choźnicy. Z pobliskiego posterunku technicznego tramwajów nadbiegł instruktor, który wraz z motorniczym weszli na płonący dach i przy pomocy gaśnicy pianowej oraz piasku ogień po 15 minutach ugasił. Przerwa w ruchu trwała około pół godziny.

Lotnicy Polscy z wizytą w Rumunii

CZERNIOWCE, 15. 5. W dniu wczorajszym część ekipy lotników polskich na aparatach RWD-8 i szybowcu lądowała o godz. 12-ej w Teucui, gdzie uczestników raidu podejmowała nadzwyczaj serdecznie oficerska szkoła pilotów z komendantem Sianculescu. Lotników polskich witali dwie eskadry samolotów szkolnych, które odprowadzały następnie ekipę polską w stronę Czerniowiec. W Czerniowiecach maszyną polską lądowały w godzinach wieczornych

Na lotnisku przywitał przybyłych konsul generalny R. P. Uzdowski wraz z członkami konsulat, przedstawiciele władz miejskich oraz młodzież akademicka.

Druga część eskadry polskiej (maszyną turystyczne RWD 5 i RWD 13), lecąca do Czerniowiec drogą zachodnią, po przelecie nad łańcuchem Alp transylwańskich, lądowała już w sobotę w Cluj, witana przez konsula Stolanowskiego, przedstawicieli władz rumuńskich oraz tłumy publiczności, które urządziły przybyszom lotnikom polskim gorącą owację.

Po przyjęciu, wydanym przez studentów rumuńskich, lotnicy udali się na zwiedzanie miasta. Dziś w godzinach rannych eskadra wystartowała do Czerniowiec, dokąd przybyła o godz. 7-ej. Popołudniu odbyły się w Czerniowiecach pokazy, które wzbudziły powszechny podziw miejscowej publiczności. Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez prefekta Czerniowiec pułk. Teo Dorrescu na cześć lotników polskich.

W poniedziałek lotnicy polscy wracają do Lwowa.

„ABC” walczy o Wielką Polskę

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a Tel. 83.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i piętro Tel. 8-19-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33 Konto PKO 23400 Skrzynka Poczтовая 145 Adres telegraficzny — ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34 tel. 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią słowacki) W. M. Gdansk i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 8 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielny 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne 3 zł. tekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy tusty druk — po dwójnie Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33